

Paweł SZUPPE (zestawił), *Biuletyn Ekumeniczny. Indeks tematyczny (1972-2010)*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2018, ss. 178.

Pośród książek szczególnie miejsce zajmują dzieła z zakresu informacji naukowej. Takimi są te, które stanowią rodzaj indeksu. Zbierają bowiem, rejestrują tytuły wszystkich artykułów ogłoszonych drukiem w danej pozycji, bądź też podają w porządku alfabetycznym spis imion własnych, nazw geograficznych i innych terminów kluczowych obecnych w danym dziele. W książce *Biuletyn Ekumeniczny – Indeks tematyczny (1972-2010)*, będącej „przewodnikiem” po czasopiśmie, zebrano wszystkie tytuły publikacji ogłoszonych na łamach ważnego teologicznego periodyku. Przez blisko 40 lat nie tylko informował on czytelnika zainteresowanego problematyką ekumeniczną, ale też kształtował postawę otwartości i życzliwości wobec osoby o innej tożsamości eklezjalnej niż rzymskokatolicka. W 2010 r. „Biuletyn Ekumeniczny” przestał się ukazywać. Niżej podpisany podejmował próby jego reaktywowania, które nie odniosły skutku. Dobrze się stało, że dr Paweł Szuppe, pracownik naukowy Katedry Dialogu i Ekumenizmu Wydziału Teologicznego USKW, przyjął i zrealizował zaproszenie do zestawienia *Indeksu*. Rekomendowana książka stanowi jakby pieczęć na tym, co było, rejestrując cały dorobek piśmienniczy ekumenicznego periodyku, ale też zachęca do jego wznowienia, czy to w postaci tradycyjnej – na papierze, czy w wersji cyfrowej – w Internecie. *Copyright* książki posiada Rada do Spraw Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski. A na stronie przedtytułowej pojawiły się słowa: „Z błogosławieństwem Biskupa Sandomierskiego Krzysztofa Nitkiewicza”.

Tematami najczęściej podejmowanymi przez blisko pół wieku na łamach „Biuletynu Ekumenicznego”, rozwijanymi w artykułach, opracowaniach, szkicach były: Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan; Jan Paweł II a ekumenizm; ruch ekumeniczny (ogólnie); dialog chrześcijańsko-muzułmański (sic!); Benedykt XVI a ekumenizm; Światowa Rada Kościołów; dialog katolicko-prawosławny; prasa chrześcijańska; młodzież a ekumenizm; dialog katolicko-żydowski; kapłaństwo w ujęciu ekumenicznym (odniesienie do kapłaństwa kobiet); modlitwa ekumeniczna; Komisja Episkopatu ds. Ekumenizmu; dialog międzyreligijny; wspomnienia pośmiertne; spotkania w Taizé; troska o pokój; małżeństwa w perspektywie ekumenicznej (mieszane); dialog katolicko-anglikański; Pismo Święte i ekumenizm; dialog

ekumeniczny; wykłady ekumeniczne; dialog chrześcijańsko-buddyjski; mariologia w kontekście ekumenizmu; sekty i nowe ruchy religijne.

Innymi tematami występującymi w „Biuletynie Ekumenicznym” były też: misje a ekumenizm; dialog katolicko-luterański; modlitwa ekumeniczna kobiet; dialog katolicko-mariawicki; Karta Ekumeniczna; ekumenizm w Polsce; dialog katolicko-polskokatolicki; Ruś Kijowska/Kościół grecko-katolicki; Eucharystia w podejściu ekumenicznym; nauka o usprawiedliwieniu w znaczeniu ekumenicznym; Bractwo św. Piusa X; dialog chrześcijaństwa z hinduizmem; Katechizm Kościoła Katolickiego w wymiarze ekumenicznym; Rok Święty w świetle ekumenizmu. Powyższe „katalogi” – listy opublikowanych pozycji zostały zestawione według klucza statystycznego.

Na uwagę zasługuje różnorodność podejmowanej problematyki. Były to zagadnienia wpisujące się wprost w ekumenizm, czyli dążność chrześcijan różnych Kościołów i wspólnot eklezjalnych do jedności, wcześniej pojmowanej według teorii prozelityzmu czy uniatyzmu (tj. jedności instytucjonalnej i powrotu „braci odłączonych” do Kościoła katolickiego), później rozumianej jako „jedność w różnorodności”. Periodyk pojawił się w bardzo skromnej szacie edytorskiej, w białej okładce w okresie dynamicznego wprowadzania w Kościele polskim odnowy soborowej. Po latach zmieniał się jej kolor. Raz była to barwa granatowa, innym razem zielona czy też fioletowa. Ta konwencja kolorystyczna nie była chyba przypadkowa. Są to bowiem barwy szat (o symbolicznej wymowie) stosowanych w czasie sprawowania liturgii przez Kościoły oraz niektóre wspólnoty eklezjalne. Format pozostawał bez zmian. Przemianom ulegał natomiast – i to przez cały czas istnienia – wewnętrzny podział treści. Na początku istnienia pisma dominowały artykuły informacyjne, w tym przegląd prasy ekumenicznej. Pod koniec ukazywania się górę zaczęły brać oficjalne wypowiedzi Magisterium Kościoła. Pojawiły się też artykuły ściśle naukowe. Wcześniej więcej było tekstów popularno-naukowych oraz krótkich opracowań informacyjnych. Pod koniec ukazywania się pisma pojawiło się więcej tekstów, opracowań oraz dokumentów z zakresu dialogu międzyreligijnego.

Zwróćmy uwagę na czas, w którym „Biuletyn Ekumeniczny” się ukazywał. Były to lata 1972-2010. Polski ekumenizm był w tym przedziale czasowym specyficzny. Różnił się od dążeń ekumenicznych, mających miejsce w poszczególnych Kościołach partykularnych tych państw i krajów, które wolne były od ideologii marksistowskiej. Ekumenizm w Polsce był trudny, bowiem Kościoły mniejszościowe oraz wspólnoty eklezjalne poddawano

silnej inwigilacji przez władze komunistyczne. Miały one stawać się nawet narzędziami walki z Kościołem rzymskokatolickim, stojącym twardo na stanowisku nieulegania dyktatowi rządu walczącego z Bogiem i religią. Od zakończenia wojny aż do 1989 r. władze komunistycznej Polski prowadziły zorganizowaną i metodyczną działalność antyreligijną. Antagonizowane były niemal wszystkie grupy społeczne, w tym różne społeczności chrześcijan. Na wzór sowieckich praktyk inwigilacyjnych wprowadzono powszechną kontrolę i sprawozdawczość, którymi nęcano instytucje oraz poszczególne osoby. Kontrolowani byli proboszczowie parafii Kościoła katolickiego. Każdy duchowny miał założoną tzw. teczkę.

Polski ekumenizm był przez powyższe lata „próbowany w ogniu”. Służby specjalne aż do 1989 r. czyniły starania, by pozyskać swoich współpracowników, również z grona ekumenistów. Wyjątkowe osiągnięcia na polu manipulacji religią, Kościołem, wiarą, kultem były udziałem Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk oraz jego licznych delegatur rozmieszczonych po całym kraju. Cenzorzy gorliwie studiowali wszystkie teksty, które miały przesłanie jedności. „Dziel i rządź!” to imperatyw władz PRL. W okresie tych patologicznych rządów pismo ukazywało się przez 17 lat. W „Biuletynie Ekumenicznym” aż do 1989 r. nie można było mówić pełnej prawdy.

Można w tym miejscu zapytać: Po cóż te informacje? Odpowiedź jest prosta i na pewno przekonująca: Nie sposób poznać dany fenomen, a takim fenomenem jest ekumenizm, bez uwzględnienia złożoności wydarzeń, faktów dziejących się w środowisku, konkretnie – w Polsce. Kościół katolicki w tym czasie czynił wszystko, by zachować jedność w sobie, by nie ulec manipulacji, rozbiciu. Ekumenizm – jako program soborowej odnowy – był jednak na dalszym planie. Być może tu są korzenie pewnego dystansu po dzień dzisiejszy wiernych i pasterzy do inicjatyw ekumenicznych.

Nie mniej ważne jest również – oprócz świadomości okoliczności, w których pismo się ukazywało – wskazanie na ówczesną sytuację Kościoła powszechnego. W pierwszych latach istnienia „Biuletynu Ekumenicznego” Kościołem kierował papież Paweł VI (1963-1978). Był on „nie tylko kontynuatorem ekumenicznego otwarcia swojego poprzednika, ale też patronował soborowej kodyfikacji tego otwarcia” (Stanisław Nagy SCJ, późniejszy kardynał). Zadbał o to, żeby soborowy program ekumeniczny mógł zostać wcielony w życie.

Papież Paweł VI ogłosił w 1964 r. encyklikę *Ecclesiam suam*, w której przeprowadził analizę sytuacji Kościoła katolickiego jego czasów.

Zaznaczał, że do istoty Kościoła należy „zanurzenie w ludzkości”. Ważny okazał się tu dialog jako narzędzie nie tylko komunikacji międzyludzkiej, ale przede wszystkim odnowy eklezjalnej. Wypowiadając się na temat dialogu z innymi chrześcijanami, Paweł VI napisał: „W kręgu nam bliskim znajdują się wszyscy ci, którzy nazwę swą wzięli od Chrystusa. Tutaj trwa już dialog nazywany ekumenicznym, który w pewnej mierze zaczął się pomyślnie rozwijać”. Następnie stwierdził: „Na niczym bowiem nie zależy nam bardziej, jak na spotkaniu się z nimi [chrześcijanami – niekatolikami] w doskonałej jedności wiary i miłości. Musimy jednak stwierdzić, że nie możemy niczego ująć z całości wiary czy nakazów miłości”.

Z kolei pontyfikat Jana Pawła II (1978-2005), jak i Benedykta XVI (2005-2013) okazał się wielką afirmacją ekumenizmu w jego rozlicznych formach i wyrazach. Wybrany w czasie konklawe 16 października 1978 r. Jan Paweł II aktywnie włączył się w ekumenizm, „oficjalnie” zapoczątkowany w Kościele rzymskokatolickim przez dekret z 1964 r. Soboru Watykańskiego II *Unitatis redintegratio*. W programowej encyklice *Redemptor hominis* z 1979 r. Jan Paweł II konstatawał: „Nie widzimy na tym etapie dziejów chrześcijaństwa i dziejów świata innej możliwości wypełnienia powszechnego posłannictwa Kościoła w dziedzinie ekumenicznej, jak tylko tę, aby rzetelnie, wytrwale, pokornie i odważnie zarazem szukać dróg zbliżenia i jedności. Musimy jej więc szukać bez względu na to, jakie trudności na tych drogach mogą się pojawić i spiętrać. Inaczej nie dochowalibyśmy wierności Słowu Chrystusa, nie wypełnilibyśmy Jego testamentu. Czy wolno nam na to się ważyć?”.

Zasygnalizowanie powyższych kwestii ma zachęcić potencjalnego czytelnika do lektury omawianej pozycji. Treści zawarte w „Biuletynie Ekumenicznym” należy postrzegać przez pryzmat nauczania Kościoła. Osoby zajmujące się informacją naukową na pewno niniejszą książkę będą czytać z pasją. Lektura dzieła, a takim jest zestawienie tekstów opublikowanych w „Biuletynie Ekumenicznym”, może wygenerować linie dalszych badań naukowych. Paweł Szuppe wyreczył potencjalnych czytelników „Biuletynu Ekumenicznego” z trudu siedzenia nad egzemplarzami czasopisma. Zestawione tytuły stanowią bazę danych, z których można będzie wydobywać słowa kluczowe, o ile *Indeks* zostanie również wydany na płycie CD czy udostępniony na określonej platformie w Internecie.

*Eugeniusz Sakowicz, Warszawa*